KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Czerwca 1866 r. | № 125. | Lat 45. | 25 Maja / 6 Czerwca 1866 r.

Środa. | Rano ciepła st. 16, w poł. c. st. 20 Wysok. wody st. 3 c. 0. (Upada). | Wschód Słońca g. 3 m. 43 Zachód „ „ 8 „ 14 | Jutro, Śgo Roberta Opata.

— Jutro, jako w Oktawę Bożego Ciała, wyjdą po południu, Processje uroczyste do czterech Ołtarzy, z kościołów: XX. Karmelitów na Lesznie i po-Trynitarskim na Solcu. W kościele po-Karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się również jutro wewnątrz kościoła takaż Procesja.

— W zeszły Czwartek, jako w uroczystość BOŻEGO CIAŁA, odbyła się w kościele parafjalnym w Woli, uroczysta processja do czterech, zewnątrz kościoła urządzonych ołtarzów. W czasie Summy przybyli z Warszawy P. *Gierymski*, Student Szkoły Głównej, na organach i P. *Koman*, Uczeń Instytutu muzycznego, na skrzypcach, wykonali różne dzieła muzyczne.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego,
etc., etc., etc.
Rada Administracyjna Królestwa.

Zważywszy, że oznaczony w przepisach na dniu 24 Października (5 Listopada) 1844 r., przez Radę Administracyjną zatwierdzonych, sposób zwrotu pożyczek z funduszów miejskich, udzielanych osobom prywatnym na budowę lub restaurację domów po miastach, z wyłączeniem Warszawy, okazał się dla dłużników uciążliwym, tak z powodu zbyt wysokich rat, jakie w pierwszych latach po zaciągnięciu pożyczki uiszczać muszą na zwrot wypożyczonego kapitału i opłatę procentu, jako też z powodu terminów, w których takowe raty opłacane być winny, zważywszy obok tego, że system zwrotu rzeczonych pożyczek, sposobem umorzenia w ratach równych, mieszczących w sobie część kapitału i procent należny, będzie dogodniejszym dla dłużników, oraz dla Władz tego rodzaju wpływy kontrolujących, Rada Administracyjna w wykonaniu Najwyższego Rozkazu i na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewn: i Duchownych, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Art: 39 zatwierdzonych Postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 24 Października (5 Listopada) 1844 roku, przepisów o udzielaniu pożyczek z funduszów miejskich uchyla się, w miejsce zaś onego, obowiązywać ma przepis następujący:

Pożyczki zwracać się mają w przeciągu lat dwudziestu dwóch, pod następującemi warunkami:

a) przez pierwsze dwa lata przeznaczające się na wzniesienie i wykończenie budowli, dłużnik obowiązany jest płacić sam tylko procent po cztery od sta, licząc od daty, pod którą Bank Polski wyda asygnację, a to w ratach półrocznych i w terminach stale oznaczających się, mianowicie między dniem 20 Grudnia (1 Stycznia) a 1 (13) Stycznia, tudzież między dniem 19 Czerwca (1 Lipca) a 1 (13) Lipca każdego roku;

b) w następnych latach dwudziestu, dłużnik na zwrot kapitału i na procent opłacać będzie w tychże samych jak wyżej terminach, mianowicie: w pierwszych latach dziewiętnastu, co pół roku, po rubli srebrem trzy, kopiejek siedmdziesiąt pięć, czyli co rok po rubli siedm, kopiejek pięćdziesiąt, od każdych stu rubli, zaciągniętej przez siebie pożyczki, w ostatnim zaś roku dwudziestym, po kopiejek dziewięćdziesiąt trzy, co pół roku, czyli po rublu jednym, kopiejek ośmdziesiąt sześć, na rok, również od każdych stu rubli tejże pożyczki.

Art: 2. Ustęp *a*, artykułem 42 wyżej powołanych przepisów, z dniem 24 Października (5 Listopada) 1844 roku zmienia się w ten sposób, iż środki przymusu od zalegających dłużników pożyczkowych, winny być zarządzane nie jak dotąd z dniem 1 Lipca i 1 Stycznia, ale z dniem 2 (14) Stycznia i 2 (14) Lipca, to jest po upływie terminów do opłaty rat, oznaczonych artykułem 1ym niniejszego Postanowienia.

Art: 3. Dłużnikom, którzy na zasadzie dotąd obowiązujących przepisów, otrzymali pożyczki z funduszów miejskich, i którzy już zwracają, lub też mają zwracać takowe pożyczki, dozwala się, jeśli sobie tego życzyć będą, resztę tychże pożyczek spłacać przez resztę lat sposobem amortyzacyjnym, to jest równemi półrocznemi ratami.

W takim razie dokładne obliczenie, ile dłużnik obowiązany jest wnosić w resztujących półrocznych ratach, na zwrot pożyczki i na opłatę procentów, dopełniać powinien właściwy Rząd Gubernjalny, co do każdej w szczególności pożyczki.

Art: 4. Dołączająca się do niniejszego tabela amortyzacyjna (ob: Dz: W. Nr 122), na cały przeciąg dwudziesto-letni ułożona, służyć ma za podstawę do obliczania, gdy tego zajdzie potrzeba, tak wysokości rat półrocznych oddzielnie na zwrot kapitału, a oddzielnie na opłatę procentu przypadających w ciągu lat dwudziestu, w stosunku każdych stu rubli pożyczki, jako też wysokości pozostającej jeszcze do opłaty w tymże samym stosunku reszty pożyczki, po regularnem opłaceniu pewnej liczby rat amortyzacyjnych.

Art: 5. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które ma być w Dzienniku Praw zamieszczone, porucza się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych i Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Działo się w Warszawie, d. 29 Kw: (11 Maja) 1866 r.
Namiestnik, Jenerał-Adjutant,
(podpisano) Hrabia *Berg*.
Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.
(podpisano) Xiążę *Czerkaski*.
P. o. Sekretarza Stanu, (podpisano) A. *Zaborowski*.
(Dz: War:).

— Wedle postanowienia Igo Departamentu Rządzącego Senatu z dnia 22 Marca 1866 r., opartego na Najwyższej Woli, objawionej Ministrowi Spraw We-

wnętrznych w dniu 4 Marca v. s. tegoż roku:—Najwyżej zatwierdzone w dniu 10 Grudnia r. z. ograniczenia osób pochodzenia Polskiego w Zachodnim kraju, dotyczące zakazu nabywania przez też osoby dóbr ziemskich w Zachodnich i Południowo-Zachodnich gubernjach — nie mają mieć zastosowania do dymissjonowanego Pułkownika, Xięcia Adama Lubomirskiego, i jego małżonki, w powiecie Humańskim, gubernji Kijowskiej zamieszkałych. (D. W.)

— Gubernator Warszawski, podaje do wiadomości osób interesowanych, że zgłaszających się do niego z prośbami, przyjmuje codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godziny 11ej do 12ej z rana. (D. W.)

— *Warszawski Ober-Policmajster.*— Niektóre osoby, zamówiwszy dorożkę, na pewność przyjazdu zatrzymują numer takowej. Ponieważ w razie uchybienia lub dopuszczenia się nadużycia ze strony dorożkarza, każda osoba może złożyć zażalenie w Urzędzie Policyjnym, przy zadyktowaniu jedynie numeru, jakim dorożka jest oznaczoną, zatem wzywa niniejszem, ażeby nikt pod żadnym pozorem nie odbierał od dorożkarzy numerów.— Warszawa, dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r.— Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major, Baron *Frederiks.* (G. P.)

— *Warszawski Ober-Policmajster.*— Dostrzegać się daje, że wiele osób uczęszczających do kąpieli publicznych, przyprowadzają z sobą psy. Ponieważ taki nieporządek miejsca mieć nie powinien, zatem wzywa używających kąpieli, ażeby psów z sobą do łazienek nie brali.— Warszawa, d. 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r.— Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major Baron *Frederiks.* (G. P.)

— Onegdaj i wczoraj *Gazeta Policyjna* zamieszcza, według rozkazu Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, listę stałych i czasowych mieszkanek miasta Warszawy, które za noszenie żałoby, bez prawnej na to zasady i pozwolenia, skazane zostały na kary pieniężne. (Dz: War:).

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Adjutant J. C. M. *Patkul*, do Petersburga; Jenerał Major Orszaku J. C. M. *Baranow*, do Brześcia.

— Dziś, z powodu rocznicy skonu ś. p. Barbary Juljanny z Michniewskich, 1go ślubu *Mile*, 2go *Budzyńskiej*, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne, w kościele Powązkowskim, po którem, na cmentarzu tamecznym, poświęcono ukończony teraz grobowiec, do którego zwłoki ś. p. Barbary *Budzyńskiej*, jeszcze w dniu 12 Września r. z., uroczyście przeniesiono.— Zapisy testamentowe, dla czterech osób, każdej po 30 rsr., razem rsr. 120, z procentem 5 od sta, w ogóle rsr. 126 wynoszące, przez Żonę moję, ś. p. Barbarę-Juljannę z Michniewskich, 1go ślubu *Mile*, 2go *Budzyńskę*, testamentem własnoręcznym, wyznaczone, a przez właściwych Legatarjuszów, skutkiem formalnego zrzeczenia się takowych, nieprzyjęte, w imieniu ś. p. Żony mojej, złożyłem w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, do rozporządzenia Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. — Alexander *Budzyński.*

— Rodzice ś. p. Józefy *Jobkiewicz*, Uczennicy Instytutu Maryjskiego, składają najczulsze i serdeczne podziękowanie Zwierzchności Instytutu, Koleżankom i Przyjaciołom, za ostatnią posługę w odprowadzeniu zwłok zmarłej, na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności W. Prefektowi Instytutu, za uproszenie łaskawych Kapłanów, dla oddania tejże posługi tak chętnem sercem; oraz szanownym Panom Artystom Teatrów Warszawskich, za bezinteresowne ozdobienie tego smutnego obrzędu stosownemi religijnemi pieniami, za co oby BÓG Wszechmogący, zawsze Was miał w swej pieczy i nieskończonej łasce! (8,472.)

— Zmarła w tych dniach ś. p. Marjanna z *Sotów, Baumgart*, żona obywatela, w wieku lat 58.

— Wczoraj zmarła, w wieku lat 81, Małgorzata *Rivoli*, wdowa po artyście opery, Wacławie *Rivoli*, z czasów dyrekcji Ludwika *Osińskiego*; była ona matką niegdyś naszej śpiewaczki Pauliny *Rivoli* i Pani Ludwiki z Rivolów *Tomaszkiewiczowej.*

— Dnia 24go z. m., odbyły się wybory w Kielcach do władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na których większością głosów wybrani zostali: Na Radcę do Komitetu JW. Eustachy *Dobiecki;* na Radcę do Dyrekcji Głównej JW. Józef *Trzetrzewiński;* na Radców do Dyrekcji Szczegółowej WW. Erazm *Rożycki*, Romuald *Krosnowski*, Józef *Szczepanowski*, Bruno *Suchecki*, Adolf *Humnicki.* Na Prezesa przyszłych wyborów, wybrano W. Józefa *Bzowskiego*, a na jego zastępcę W. Ludwika *Byszewskiego.*

— Na wczorajszej ostatniej prelekcji Doktora *Dobrzyckiego*, było osób około 560. Blizko dwu-godzinny wykład wywołał grad oklasków, którym obsypano Prelegenta. Kończąc swój odczyt Dr *Dobrzycki*, złożył publiczne podziękowanie Professorom Szkoły Głównej, to jest Prof: *Hirschfeldowi*, Prof: *Hoyerowi* i Pr: *Szokalskiemu*, za dostarczenie mu preparatów do wykładu służących.

— Wczoraj miał miejsce examen roczny w szkole męzkiej, parafji Ewangelicko-Augsburgskiej.

— Wczoraj wystawę fantów w Resursie Obywatelskiej urządzoną, do loterji na rzecz ubogich dać się mającej, zwiedziło osób przeszło 500, przyczem sprzedano biletów sztuk 300. Biletów na tę loterję, (cena kop. 15), nabyć można także w drukarni „Kurjera Warszawskiego“.

— Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, oprócz wspomnianych już w Sobotnim Nrze pisma naszego, przybyły obrazy: *Brandta* „Pochód Tarnowskiego przeciw Tatarom r. 1551“; *Lipskiego* „Dziecko z psem“.

— Na wystawę obrazów i starożytności P. *Sulatyckiego*, przy ulicy Podwal, w *Dyzmańskich* Pałacu, przybyły obrazy: portret *Holbein*'a; „owoce“ szkoły Holenderskiej rodzajowy *van der Poel*'a; i kilka innych, znajduje się również portret Hetmana, Stefana *Czarnieckiego.* Oprócz obrazów, przybyło również kilka przedmiotów starożytnych.

— Wczoraj w Eldorado, nader liczna publiczność zgromadziła się dla słuchania Towarzystwa śpiewaków Paryzkich. Dam coraz więcej uczęszcza na to nowe dla Warszawy widowisko. Pan *Victor*, wyborny komik, za każdem wystąpieniem, rzęsistemi przyjmowany był oklaskami. Podobały się piosenki wykonane przez niego przy stosownem ucharakteryzowaniu się, p. t. „Qu'en pensez vous?“ tudzież śpiewka Anglika „Speech“ i piosnka Chińska „Kru-to-po.

— Bez już okwitł, za to akacja swym balsamicznym zapachem, napełnia powietrze.

— Wczoraj z zakładu fotograficznego PP. *Klocha* i *Dutkiewicza*, wyjechali PP. *Wołowski* i *Zewald* z ruchomą altaną fotograficzną, (o czem już wspominaliśmy), do Włocławka i Ciechocinka, z kąd później udadzą się do Piotrkowa i Częstochowy.

— W tych dniach przed kościołem Ewangelickim przy ulicy Królewskiej, zatknięte zostały budowlane sztandary, gdyż przedsięwzięto zewnętrzną jego restaurację.

— Na Krak: Przedm:, wzdłuż nowo-założonego wirydarza, rozpoczęto kłaść bruk granitowy, a to na sposób bruków zagranicznych w Wiedniu, Krakowie, Berlinie, i innych miastach istniejących.

— W tych dniach zegar na gmachu Banku, od tylu lat służący ku wygodzie publicznej, celem gruntownej reparacji, wyjętym został ze swego miejsca, ale za parę tygodni, na nowo w ruch wprowadzonym będzie.

— Wczoraj widzieliśmy duże stado gęsi, wprawdzie bardzo młodych, pędzone przez handlarzy przez miasto, co zwykle dopiero w jesieni około Śgo Marcina widzieć się zdarza.

— W dniu onegdajszym po południu, wydobyto z rzeki Wisły, wprost ulicy Rybaki, płynące zwłoki człowieka, który jak z dowodów przy nim znalezionych, wnosić należy, nazywał się Felix Kosiński, dymisjonowany żołnierz 3ej parkowej artylleryjskiej brygady; zwłoki jego zabezpieczono nad brzegiem wody do zejścia sądu.

— Mam zaszczyt donieść JJWW. Obywatelom ziemskim, że sprowadziłem z zagranicy *tryki Negretti* oryginalne, jakoteż równające się im wagą wełny, *tryki elektoralne*. Spodziewam się, że szanowni Obywatele, którzy mnie od tylu lat swojemi względami zaszczycają, i w tym roku w oczekiwaniach swoich zawiedzeni nie zostaną.— Tryki znajdują się jak zwykle przy ulicy Długiej, w domu Sukcessorów *Cyprysińskich*, Nro 586.— Ludwik *Stein*, Klassyfikator. (8,476.)

— W sklepie pieczywa przy ulicy Wierzbowej, naprzeciw Teatru, pozostawiono woreczek z pewną kwotą pieniędzy, który za udowodnieniem, tamże odebranym być może. (8,565.)

— Złożono w Drukarni *Kurjera Warszawskiego* dwa zeszyty „Encyklopedji," wydania *Orgelbranda*, pozostawione w jednym ze sklepów tutejszych. Właściciel za udowodnieniem, odebrać takowe może.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 1 Czerwca.* — Dzisiejsza „Patrie" podaje jako wiadomość urzędową, listę pełnomocników na konferencje, którymi są nieodmiennie, dla każdego Państwa, jego Minister Spraw Zagranicznych i jeden dyplomata, uwierzytelniony przez tenże sam Rząd w Paryżu. Tenże dziennik dodaje, iż P. Drouyn de Lhuys sam jeden tylko reprezentować będzie Francję na konferencji, której ma prezydować, a Margrabia de Banneville, powołany zostanie do obowiązków Sekretarza.—Usiłowania czynione przez P. Persigny, iżby był dopuszczony do reprezentowania Francji na konferencjach, nie zostały uwieńczone powodzeniem, jak to łatwo było przewidzieć, mimo najlepszych chęci i zamiarów pokojowych pomienionego członka Rady Tajnej.—W tych dniach odbywały się długie narady pomiędzy PP. Drouyn de Lhuys, Lordem Cowley i P: Budbergiem, w celu sformułowania podstaw do układów. Nie ulega prawie wątpliwości, że Rząd Francuzki dokłada wszelkich starań w obecnej chwili, aby dojść do pokoju, i nie byłoby nic dziwnego, jeśliby Mocarstwo, stające na przeszkodzie w osiągnięciu tego celu, znalazło Napoleona III. w liczbie swych przeciwników. — Słychać, że zamiarem Rządu jest, nie przyśpieszać końca posiedzeń Ciała Prawodawczego, ale owszem przedłużać takowe, aby się módz odwołać do jego poparcia, w razie, gdyby okoliczności tego wymagały.—Mówią tu o liście Cesarzowej Austrjackiej do Cesarzowej Francuzów, w którym pisząca zapewnia o swem pragnieniu utrzymania pokoju i wzywa w tem pomocy i współudziału Cesarzowej Eugenji. (Ind. Belge).

Konferencja do spraw Naddunajskich, która, jak wiadomo, nic nie zrobiła, w krótce, jak donoszono, ma zamknąć swe posiedzenia. „Jour. de St. Pet.", przytaczając tę wiadomość, powiada, iż lepiej niezawodnie, aby konferencja ta rozeszła się, niż żeby pędziła czas na bezowocnych protestacjach; zamknięcie atoli konferencji nie spowoduje usunięcia kwestji, którą takowa się zajmowała. Czy nastąpi w Xięztwach interwencja, czy nie, niewątpliwie wypadki w tych prowincjach zwrócą na siebie uwagę Europy, przy konferencji lub bez niej. (Ind. Belge).

PRUSSY. *Berlin, 3 Czerwca.*— Uruchomienie wojska jest już skończone, i jak zapewnia „Milit. Bl.", za dni kilka w pogotowiu do walki stać będzie 452 i pół batalionów piechoty, 321 szwadronów jazdy, 1086 dział polowych, 72 kompanje artylerji fortecznej, 9 batalionów pionierów i t. p. Jest to najznaczniejsza armja, jaką kiedykolwiek Prussy wystawiły, a dowodzi ważności położenia rzeczy. W całej tej armji nie ma ani jednego rekruta, lecz sami wyćwiczeni żołnierze. — W Prussach istnieje dziewiętnastoletnia służba wojskowa; pozostają zatem do wcielenia do armji ci, którzy w r. 1847 jako rekruci powołani byli. W ciągu siedmiu lat, od 1847—1854, w ogóle zawezwano 297,476 popisowych. Te siedm kontyngensów rocznych, stanowi landwer drugiego powołania. Jeśli odtrącimy z tego na ubytek przecięciowo 50%, to pozostanie 148,738 ludzi landweru drugiego powołania. W ciągu lat siedmiu od 1854 do 1860 powołano 311,084 ludzi, stanowiących znowu landwer pierwszego powołania, przeznaczony w razie wojny na wsparcie czynnej armji. Tu na ubytek liczyć można 25 proc., tak, że zawsze pozostanie 233,313. Popisowi z 1861 i 1862 r. stanowią urlopowanych armji czynnej (rezerwę), której 110,250 jest do rozrządzenia. Armja zatem na rok 1866 wynosi bez oficerów 695,0 26 ludzi.

„Bank u. Hand. Z:" donosi, że Minister Sprawiedliwości reklamował wszystkich sędziów i urzędników wydziału sprawiedliwości, wezwanych do landweru drugiego powołania. (Nordd. Allg. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Podług depeszy z Wiednia, z 4go b. m., „General Corresp." zaprzecza wiadomości przez „Indep. Belge" podanej, jakoby Cesarzowa Austrjacka listownie prosiła Cesarzowej Eugenji o przemówienie za utrzymaniem pokoju.—Na granicy Czeskiej przywrócono znowu rewizję paszportów. — Okólnik motywujący oświad-

czenie Austrji w Bundestagu, został już z Wiednia rozesłany. Spodziewano się tam sommacji czyli wezwania Pruskiego, aby treść rzeczonego oświadczenia nie była wprowadzoną w wykonanie.—Hr. Mülinen przybył znowu do Wiednia. —Wyjazd Hr. Mensdorff do Paryża odroczono.—Król Pruski przyjmował 4 b. m. Xięcia Następcę Tronu, który następnie wyjechał do Fürstenstein w Szlązku.—Ministrem Skarbu w Prussach. mianowany Baron Heydt.

Wybory pierwszorzędne w Prussach rozpisane zostały na dzień 25 Czerwca; wybory Deputowanych na 3ci Lipca. — Minister Saski Beust, w depeszy do Posła Saskiego w Berlinie, dowodzi, że Prussy pierwsze rozpoczęły uzbrojenia. — „France" z 3go b. m., pisze, iż Lamarmora zapowiedział swój przyjazd ale dnia jego nie oznaczył. (Schl: Ztg).

Depesze Telegraficzne.

Kiel, 6go Czerwca. Stany Holsztyńskie, zostały zwołane przez Namiestnika na dzień 12ty b. m. do Itzehoe, na trzymiesięczne posiedzenie.

Berlin, 6go Czerwca. Dziś wyrusza ztąd korpus gwardji.

Drezno, 6 Czerwca.— Izba deputowanych udzieliła żądany kredyt militarny, wynurzając zarazem przekonanie, że rząd postępować będzie bezstronnie.

Sztutgardt, 6 Czerwca.— Izba deputowanych bezwarunkowo zatwierdziła kredyt militarny.

Londyn, 6 Czerwca.— Wielkie mocarstwa neutralne oświadczyły jednozgodnie w Wiedniu, iż w skutku zastrzeżeń Austrji, oraz oświadczenia jej w Bundestagu, Konferencje za niedoszłe do skutku uważać należy.

Monogram (otwarty.)

Powracając po *zabawie*,
Dotykałem ziemi prawie
Takem spieszył—bo zabawa
Była smutna, niby *ława.*
Herbacina ledwo ciepła,
A wieczerza chuda, skrzepła,
Skóreś tylko gryzł na gnacie...
Wino nie złe, lecz... w sałacie!
W sali szepty i wzdychanie
Wreszcie nuda i *ziewanie!*
Spiesząc tedy ile mogę,
Jakiś *bałwan* wlazł mi w drogę,
Nie wiem co miał pod czupryną:
Wódkę, bawar, czy też wino,
Dość, że z miną zawadjaka
Jakoś dał mi w bok kułaka!
A zbyt hojny w tym wypadku
Osłem nazwał mnie w dodatku!...
Po tak arcy smutnej próbie,
Hola bratku! myślę sobie,
Żebyś ty *znał* dla nauczki,
Jak się karzą takie sztuczki,
Więc nim w drodze mnie ominął,
Ja *w łeb błazna*, aż się zwinął!...
I raz jeszcze mu poprawię,
Pijak widząc *złe* w tej sprawie,
Czując, że mi nie podoła,
Więc o pomoc głośno *woła.*
„Próżne twoje tu *wołanie*,
Nikt w obronie twej nie stanie,
Kiedy w drogę włazisz komu;
Gdyś się upił, to śpij w domu!
(Zeszła Szarada: *Sobota.*)

Przyjechali do Warszawy: Białowski Wiktor Ob: z Międzyrzeca; Xiążę Gedroic Romuald Vice-Referendarz Stanu z Radomia; Głuchowski Ignacy Ob: z Siedlec; Jaworowski Józef Ob: z Radzymina; Łącki Alex: Ob: z Osieczka; Mierzyński Wład: Ob: z Konina; Piwnicki Xawery Ob: z Skierniewic.

Wyjechali: Makomaski Ludwik Ob: do Trębaczewa; Hr: Ożarowski Adam Radca Stanu do Brzozy; Prozor Edward Hr: do Pilicy; Woroniecki Bol: Xiążę do Wsi Glinki; Zawisza Jan Hr: do Młochowa.

Przyjechali z Zagranicy: Bauer Teodor Fabrykant z Liegnitz; Lilpop Stan: Fabrykant z Berlina; Maciejewski Leopold Inżynier z Wiednia; Walewski Felix Ob: z Paryża; Stattler Bol: Technik z Krakowa.

Wyjechali Zagranicę: Dubrowski Wasili Sekretarz kol: do Paryża; Natanson Jakób Profesor Szkoły Głównej do Niemiec; Telewicz Józef Sekretarz kol: do Wiednia.

TEATR WIELKI.

Jutro, *Violetta.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *Przez zazdrość.— W gabinecie Jego Excellencji.— Chłopi arystokraci.*

Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie pierwszy raz komedja p. n. *Montjoye.*

CYRK BLENNOWA.— Dziś Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie 7ej.

DOLINA SZWAJCARSKA.— Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsego. W Środy i Soboty Symfonje. Początek o godzinie 6½. (6866).

ELDORADO.— Codziennie o godzinie 6ej po południu Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich o godz: 7½.

WYSTAWA FANTÓW Loterji Warsz: Tow: Dobr: codziennie bezpłatnie od godz: 11ej rano do 7ej wieczorem w Gmachu Resursy Obywatelskiej.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 6go b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 kop. 80; żyta od rs. 3 k. 90 do rs. 4 kop. 35; owsa od rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. —; gryki od rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 80; kartofli od rs. 1 k. 80 do rs. 1 k. 95.

Okowity próby 10, płacono dnia 4 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 69½ do rs. 2 kop. 88; za garniec od rs. — kop. 88 do rs. — kop. 94.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 6go Czerwca r. b.: Za Obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop. —, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., Iszej serji, żądają rs. 83 k. 67, dają rs. — k —; IIgiej serji, żądają rs. 82 k. 67, dają rs. 82 k. 33; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 64 k. —, dają rs. 63 k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg:, żądają rs. 111 k. —, dają rs. — kop. —; z roku 1866, żądają rs 106 kop. —, dają rs. 105 k. 50; Metalliki Lutowe, żądają rs. — kop: —, dają rs. 100 kopiejek 75; Metalliki Sierpniowe, żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 101 k. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 87 k. 75, dają rs. — kop: —; za Acje Drogi żelaznej Warsz:-Bydg: po rs 100, żądają rs. 60 k. 33, dają rs.— k. —; za Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Wied: za sztukę, żądają rs. 67 k. —, dają rs. — k. —; za Akcje Głównego Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych, żądają r. — k. —, dają rs 128 k. —; za Akcje Kolei żelaznej War:-Terespolskiej (liberowane), żądają rs. 94 k. —, dają rs. 93 k. 50; za Akcje Fabryczno-Łodzkie, żądają rs. 93 k. 50, dają rs. — k.— —. Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, rs. 1 k. 82⅔; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, rs — k. 6⅔.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.